Franciszkańska NIEPOKALANA

www.niepokalana.rybnik.pl

ISSN 2658-2414

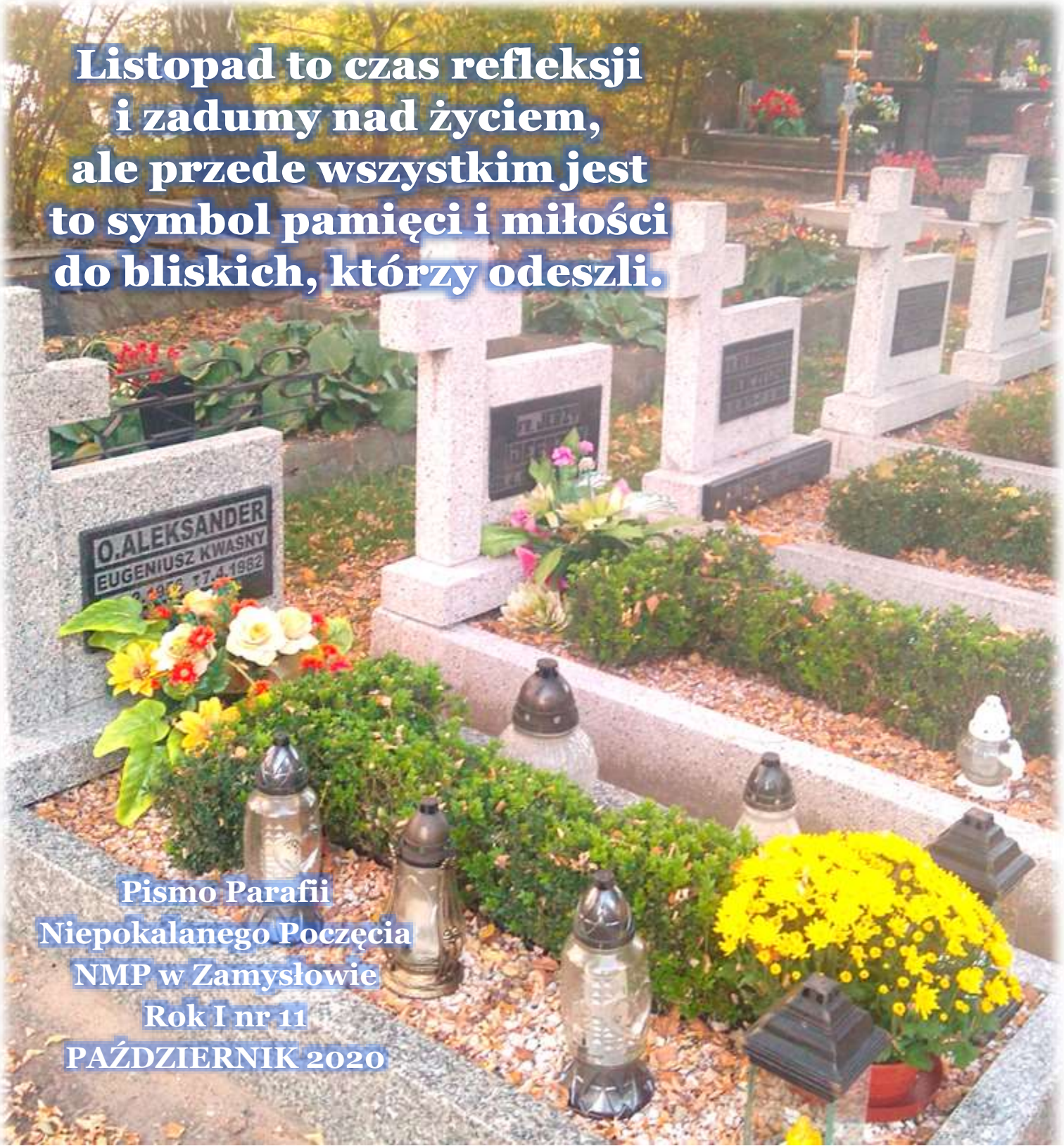

Listopad to czas refleksji i zadumy nad życiem, ale przede wszystkim jest to symbol pamięci i miłości do bliskich, którzy odeszli.

Pismo Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Zamysłowie
Rok I nr 11
PAŹDZIERNIK 2020

WEZWANIE METROPOLITY KATOWICKIEGO DO MODLITWY W INTENCJI USTANIA PANDEMII, O POKÓJ I ŁAD SPOŁECZNY DLA WSPÓLNEGO DOBRA

Drodzy Diecezjanie, Drogie Rodziny,
Bracia i Siostry, Bracia w kapłańskim posługiwaniu!

Bóg w swoim miłosierdziu wychodzi nam zawsze na spotkanie. Niestrudzenie wzywa każdego z nas do tajemniczego spotkania z Nim na modlitwie (por. KKK 2567). Jedną z form modlitwy jest błagalna prośba. Przez modlitwę prośby wyrażamy świadomość naszej relacji z Bogiem oraz wiarę, że to On jest Panem naszego losu i życia.

Mając na uwadze aktualny kontekst, w którym żyjemy, wzywam Was do modlitwy i postu w intencjach ustania pandemii, a także o pokój i ład społeczny w naszej Ojczyźnie:

1. Podobnie jak wiosną tego roku, zapraszam i zachęcam wszystkich do codziennej modlitwy indywidualnej i w rodzinach. Szczególną porą modlitewnej jedności niech będzie, począwszy od środy 28 października, **codzienna modlitwa różańcowa w naszych domach o godz. 20.30**, zakończona Apelem Jasnogórskim.

2. Przypominam o możliwości przeżycia niedzielnej Mszy św. za pośrednictwem radia lub telewizji. Można też korzystać z transmisji internetowych Mszy św. proponowanych przez poszczególne parafie.

3. Wychodząc naprzeciw duchowym potrzebom wiernych, archidiecezjalne Radio eM wprowadza zmiany w codziennej ramówce:

a. od poniedziałku do soboty o godz. 18.00 – **transmisja Mszy św. z katedry**, w niedzielę – o godz. 12.00;
b. ok. godz. 12.00 – **modlitwa Anioł Pański**,
c. codziennie o godz. 15.00 – **modlitwa Koronką do Bożego Miłosierdzia**;
d. codziennie o godz. 20.30 – **transmisja modlitwy różańcowej**;
e. ponadto, od poniedziałku do piątku o godz. 5.30 – modlitwa różańcowa, o godz. 5.50, 6.50, 12.10,
f. 23.10 – Ewangelia z danego dnia z komentarzem oraz o godz. 6.20 – komentarz do czytania z liturgii Słowa.

Powierzając zaistniałą sytuację Bożej Opatrzności, polecam duszpasterzom podczas każdej Mszy św. **wprowadzenie do modlitwy wiernych stosownego wezwania o ustanie pandemii, o pokój społeczny, a także śpiew Suplikacji**.

4. Po zakończeniu oktawy Uroczystości Wszystkich Świętych zalecam duszpasterzom **internetową transmisję modlitwy różańcowej o godz. 20.30 z kościołów parafialnych lub domowych kaplic.** Tam gdzie to możliwe, można ją uruchomić od zaraz.

5. Raz jeszcze zachęcam do otaczania w parafiach naszych seniorów, tych *„zawsze wiernych”*, którzy swoim zaangażowaniem, pracą, modlitwą i ofiarą wznosili niedawno kościoły w miastach i osiedlach, a kiedy to tylko możliwe wypełniają je swoją modlitwą i obecnością na Eucharystii, która daje życie i pokój Chrystusa.

Oddając Bożej Opatrzności nasze aktualne intencje i wzywając wstawiennictwa Matki Bożej Piekarskiej, Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, życzę wam, Drodzy Bracia i Siostry, łaski zdrowia oraz pokoju.

Z serca błogosławię.

† Wiktor Skworc
Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 28 października 2020 r.
VA I – 93/20

PAENITENTIARIA APOSTOLICA

DEKRET

Do niniejszej Penitencjarii Apostolskiej dotarło wiele próśb Świętych Pasterzy, aby w tym roku, z powodu epidemii COVID-19, zmieniono pobożne dzieła w celu uzyskania odpustów zupełnych dla dusz czyśćcowych, które można uzyskiwać zgodnie z normą „Wykazu odpustów" (nad. 29, § 1). Dlatego Penitencjaria Apostolska, na mocy specjalnego polecenia Jego Świątobliwości Papieża Franciszka, chętnie ustanawia i określa, że w tym roku, aby uniknąć zgromadzeń, tam, gdzie są one zakazane:

a.- Odpust zupełny dla osób nawiedzających cmentarz i modlących się, choćby tylko w myśli, za zmarłych przez poszczególne osiem dni, zwykle ustanowiony jedynie na dni od 1 do 8 listopada, dla pożytku wiernych może być przeniesiony na inne osiem dni listopada. Dni te, dowolnie wybrane przez poszczególnych wiernych, mogą być od siebie oddzielone.

b- Odpust zupełny związany z dniem 2 listopada, ustanowiony na Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych dla tych, którzy pobożnie nawiedzają i odmawiają tam „Ojcze nasz" i „Wierzę w Boga", może być przeniesiony nie tylko na niedzielę poprzedzającą lub następującą, albo na sam dzień Uroczystości Wszystkich Świętych, ale także na inny dzień listopada, dowolnie wybrany przez poszczególnych wiernych.

Osoby starsze, chore i ci wszyscy, którzy z poważnych powodów nie mogą opuścić domu, na przykład ze względu na zakazy gromadzenia się licznych wiernych w miejscach świętych, będą mogli uzyskać odpust zupełny, jeśli tylko łącząc się duchowo z tymi wiernymi, którzy pobożnie nawiedzają miejsca święte, oraz wykluczając wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu i mając intencję kiedy to tylko będzie możliwe spełnić trzy zwyczajne warunki (spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna i modlitwa w intencjach Ojca Świętego), odmówią pobożnie modlitwy za zmarłych przed obrazem Pana Jezusa lub Najświętszej Maryi Panny (na przykład jutrznię i nieszpory z oficjum Liturgii godzin za zmarłych, Różaniec, Koronkę do Bożego Miłosierdzia i inne modlitwy za zmarłych bliskich ich sercu), albo jeśli podejmą medytacyjną lekturę jednego z fragmentów Ewangelii z liturgii za zmarłych, lub też jeśli wypełnią uczynki miłosierdzia poprzez ofiarowanie Bogu cierpień i niedogodności swego życia.

Aby ten dostęp do łaski Bożej, udzielanej władzą kluczy Kościoła, stawał się łatwiejszy ze względu na miłosierdzie duszpasterskie, niniejsza Penitencjaria gorąco prosi, aby wszyscy kapłani posiadający odpowiednie uprawnienia, oddali się z gorliwością i wielkodusznością celebracji Sakramentu Pokuty i udzielali Komunii Świętej chorym.

Niemniej, jeśli chodzi o warunki duchowe dla uzyskania odpustu zupełnego, nadal obowiązują wcześniej wydane wskazania zawarte w „Nocie odnośnie sakramentu pojednania w obecnej sytuacji pandemii".

Wreszcie, ponieważ dusze czyśćcowe wspierane są wstawiennictwem wiernych, szczególnie zaś miłą Bogu ofiarą ołtarza (por. Sob. Tryd. Sesja XXV, Dekret o czyśćcu), gorąco zaleca się wszystkim kapłanom trzykrotne odprawianie Mszy św. w dniu Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, zgodnie z Konstytucją Apostolską „Incruentum Altaris", wydaną przez czcigodnej pamięci papieża Benedykta XV w dn. 10 sierpnia 1915 roku.

Niniejszy dekret jest ważny przez cały listopad. Bez względu na jakiekolwiek przeciwne zarządzenia.

Dane w Rzymie,
w siedzibie Penitencjarii Apostolskiej,
22 października 2020 roku,
we wspomnienie św. Jana Pawła II.

Mauro Kard. Piacenza
Penitencjarz Większy

Ks. prał. Krzysztof Nykiel

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

W dniu 1 listopada Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień ten kojarzy się dla wielu ze zniczem, z grobem bliskich osób, z cmentarzem, dla innych z wiązanką kwiatów, jeszcze dla innych z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. Nie mniej jednak w tym dniu udajemy się z całymi rodzinami na cmentarz i nawiedzamy groby naszych bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych, znajomych, stawiając kwiaty, zapalając ten "płomyk nadziei", wierząc, że już cieszą się oni chwałą w domu Ojca Niebieskiego. Kościół w tym dniu oddaje cześć tym wszystkim, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym pielgrzymującym jeszcze na ziemi wskazuje drogę, która ma zaprowadzić ich do świętości. Przypomina nam również prawdę o naszej wspólnocie ze Świętymi, którzy otaczają nas opieką.

Kształtowanie się uroczystości

W początkach chrześcijaństwa, w obawie przed bałwochwalstwem, nie oddawano czci nikomu ze stworzeń, ani ludziom, ani aniołom. Oddawano cześć jedynie Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu. W Nowym Testamencie zauważamy pochwałę jaką sam Pan Jezus daje św. Janowi Chrzcicielowi, cześć z jaką wyraża się św. Paweł w listach do Rzymian i Hebrajczyków o Abrahamie i Melchizedeku. Najpierw przedmiotem kultu stała się Najświętsza Maryja Panna, jako Matka Syna Bożego. Zaczęto wznosić kościoły ku Jej czci, Kościół zaczął ustanawiać święta i układał modlitwy oraz pieśni o Matce Bożej. W tym samym czasie zauważamy też kult św. Michała Archanioła. Krwawe prześladowania Kościoła w I w. rozbudziły także kult męczenników. Dzień ich zgonu uważano za dzień ich narodzin dla nieba. Dlatego już od V w. kult prywatny przerodził się w urzędowy, powszechny. 13 maja 608 r. papież Bonifacy IV, rzymską świątynie pogańską, ku czci zwłaszcza nieznanych bóstw (Panteon), poświęcił Matce Bożej i świętym męczennikom. W VIII w. papież Grzegorz III w kościele św. Piotra otworzył kaplicę poświęconą Wszystkim Świętym, nie tylko męczennikom.

W Anglii pojawiło się święto Wszystkich Świętych w połowie VIII wieku obchodzone dokładnie 1 listopada. Święto poprzedzone było wigilią, a od XV w. otrzymało także oktawę. Reforma z 1955 r. usunęła wigilię i oktawę. Natomiast papież Jan XI w 935 r. ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych, wyznaczając je na dzień 1 listopada. Tak więc uroczystość Wszystkich Świętych ma już ponad tysiącletnią tradycję i przypomina nam przede wszystkim tych Świętych Pańskich "z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków" (Ap 7,9), którzy nie mają swoich osobnych wspomnień w roku liturgicznym. W ciągu wieków Kościół ubogacił kult świętych. Stawiał im posągi, malował ich obrazy, budował ku ich czci świątynie (np. kościół

Sióstr Benedyktynek pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Drohiczynie) i ołtarze, ułożył szereg modlitw i pieśni religijnych ku ich czci, jak też ułożył teksty liturgiczne do Mszy św. i kapłańskich pacierzy – Liturgii Godzin. Kult Świętych pomnaża cześć Pana Boga. Świętych Pańskich czcimy ze względu na Pana Boga, którego oni "reprezentują". Tak więc nie bezpośrednio, lecz pośrednio przez nich kierujemy kult ku Panu Bogu. Kościół oddaje cześć świętym w różnym stopniu. I tak na pierwszym miejscu stawia Najświętszą Maryję Pannę, następnie świętych: Józefa i Jana Chrzciciela, dalej Apostołów, wśród których Święci Piotr i Paweł mają uprzywilejowane miejsce. Najwięcej jest świętych lokalnych, którzy odbierają szczególną cześć: w zakonie, w narodzie, w państwie czy w diecezji, gdzie się wsławili męczeństwem za wiarę lub niezwykłą cnotą.

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych Kościół obchodzi 2 listopada i w tradycji polskiej dzień ten jest nazywany Dniem Zadusznym lub inaczej "zaduszkami". To wspomnienie wprowadził opat benedyktynów w Cluny we Francji, św. Odilon (Odylon). On to w 998 r. zarządził modlitwy za dusze wszystkich zmarłych w dniu 2 listopada. Termin ten i sama idea szybko rozprzestrzeniły się we Francji, Anglii, Niemczech, Italii. W XIII w. zwyczaj ten w Kościele rzymskim stał się powszechny.

W XV w. wytworzył się u dominikanów w Wanencji zwyczaj ofiarowania w dniu 2 listopada trzech Mszy św. przez jednego kapłana. Papież Benedykt XIV w 1748 r. rozszerzył ten zwyczaj na całą Hiszpanię. W 1915 r., podczas I wojny światowej, papież Benedykt XV na prośbę opata - prymasa benedyktynów pozwolił kapłanom całego Kościoła odprawić w tym dniu trzy Msze św. Jedną w intencji przyjętej od wiernych, drugą w intencji wszystkich wiernych zmarłych, a trzecią w intencji papieża. Zwyczaj ten nie jest traktowany jako obowiązek.

Kościół w tym dniu wspomina zmarłych pokutujących za grzechy w czyśćcu. Chodzi więc o których nie mogą wejść do nieba, gdyż mają pewne długi do spłacenia Bożej sprawiedliwości. Prawdę o istnieniu czyśćca Kościół ogłosił jako dogmat na soborze w Lyonie w 1274 r. i na XXV sesji Soboru Trydenckiego (1545-1563), w osobnym dekrecie o czyśćcu. Sobór Trydencki orzekł prawdę, że duszom w czyśćcu możemy pomagać. Cała wspólnota Kościoła przychodzi z pomocą duszom czyśćcowym zanosząc w tym dniu prośby przed tron Boży. Aby przyjść z pomocą zmarłym pokutującym w czyśćcu, żyjący mogą w tych dniach uzyskać i ofiarować odpusty zupełne.

Nabożeństwo do dusz czyśćcowych było i jest bardzo żywe. Świadczą o tym uroczyście urządzane pogrzeby, często zamawiane Msze św. w intencji zmarłych, w Kościele rzymskim powszechne są Msze św. gregoriańskie (30 Mszy św. po kolei przez 30 dni). W Polsce istnieje nawet zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyśćcowych, założone przez błogosławionego o. Honorata Koźmińskiego - kapucyna.

Źródło: www.niedziela.pl

NABOŻEŃSTWA ZA ZMARŁYCH Z WYPOMINEK

Planujemy je odprawiać codziennie od 2 do 8 listopada.
Od godz. 17.30 będą wyczytywani zmarli,
a następnie zostanie odprawiona Koronka do Bożego Miłosierdzia
oraz w tym dniu zostanie odprawiona Msza św.
Karteczki z wypominkami oktawalnymi prosimy przynosić do zakrystii.
Zebrane ofiary przeznaczamy na dalszą spłatę drenażu.
Karteczki wypominkowe roczne będziemy przyjmowali **do końca listopada**.
Wypominki można również przesyłać drogą emeil **zamyslow@katowicka.pl**

Prosimy o wyraźne zaznaczenie na karteczkach czy chodzi o wypominki roczne, czy oktawalne. Brak zaznaczenia będzie traktowany jako wypominki oktawalne.

Są takie Cmentarze … których nie ma

1 listopada w Kościele katolickim obchodzimy wielką uroczystość **Wszystkich Świętych**. To dzień, w którym gromadzimy się na cmentarzach, aby otoczyć modlitwą naszych bliskich zmarłych. Dodatkowym wyrazem pamięci o nich są postawione na grobach kwiaty oraz znicze. Kościół w tym dniu oddaje cześć wszystkim tym, którzy dostąpili chwały Pana, a swoim wiernym przypomina, że ich **droga do świętości** zaczyna się już na ziemi. Pobyt na cmentarzach niejako zmusza nas, żyjących, do głębszej refleksji nad śmiercią.

Odwiedzając groby naszych bliskich, postarajmy się pamiętać, że kwiaty i znicze to tylko dodatek. Najważniejsze w tych dniach są skupienie oraz modlitwa. To także czas na chwilę **refleksji na temat życia, wiary i dążenia do świętości**.

Jeszcze przed II wojną światową cmentarze przez większą część roku były zaniedbane i porośnięte trawą, niewiele osób odwiedzało miejsca pochówku swoich bliskich. Zwyczaj porządkowania grobów zaczął się dopiero w latach 60. Wcześniej groby okładane były jedliną, a dekoracja ograniczała się co najwyżej do zapalania świec.

Pamiętam, jak razem z babcią robiłam kwiaty z krepiny na groby, w latach sześćdziesiątych trudno było zdobyć żywe kwiaty. Dopiero dużo później pojawiły się chryzantemy, dąbki i znicze.

Zastanawiamy się jak to w tym roku będzie z odwiedzinami na cmentarzu, czy cmentarze będą otwarte? Groby bliskich możemy odwiedzać przez całą oktawę i modlić się za nich.

W TE WYJĄTKOWE LISTOPADOWE DNI POMYŚLMY RÓWNIEŻ O CMENTARZACH, KTÓRYCH JUŻ NIE MA.

Cmentarz na Górce w Rybniku dawniej – teraz jest park i Kościółek Akademicki

Jednym z pierwszym cmentarzy w Rybniku był cmentarz na Górce. W tej chwili jest to park św. Jana Sarkandra, ale pamiętajmy o tym, że ten cmentarz nie był ekshumowany. On został zniszczony, zburzony w latach 70. Na wszystkie nagrobki wjechały buldożery, koparki, zrobiono z tego park. Cmentarz nie został ekshumowany. Archeologowie prowadząc prace przy kościółku akademickim, natrafili na kości.

Tam na tym cmentarzu spoczywała moja prababcia. Z moją mamą i babcią odwiedzałyśmy jej grób. Ile razy jestem w tym miejscu zawsze odmawiam modlitwę za moją prababcię.

Jest też cmentarz, na którym dawniej chowani byli pacjenci Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych przy ulicy Gliwickiej.

Znajduje się tam 2147 małych, betonowych tabliczek, numerów. Każdy numer to jest jedno życie. Oprócz tego, za Rudą jest kolejny cmentarz dla pacjentów szpitala psychiatrycznego, po drugiej stronie ulicy Gliwickiej, jest to boczna Lipowej. Tam w lesie znajdują się zapomniane groby, czasem się zdarza, że ktoś przyjdzie i postawi jakiś znicz, ale to jest sporadyczne. Niedaleko jest też miejsce poświęcone ofiarom Marszu Śmierci.

Mamy w Rybniku również Cmentarz ewangelicki, usytuowany przy ulicy Miejskiej, zaraz obok kościoła ewangelickiego już od początku XX wieku jest nieczynny. Z tym, że jeżeli ktoś z państwa będzie miał możliwość, bardzo zachęcam, Na cmentarz można wejść za zgodą Pastora. Warto wejść i zobaczyć, jak wyglądają nagrobki. Jest to piękne dzieło kamieniarskie. Normalnie nie spotyka się takich

nagrobków na nowych cmentarzach katolickich, a na tamtym cmentarzu jest to dzieło mistrza kamieniarskiego najwyższych lotów. Oprócz tego znajduje się tam nieduży obelisk, na którym jest kilka nazwisk zmarłych.

Obecny wygląd cmentarza ewangelickiego – zdjęcie dzięki uprzejmości Pastora.

Czy ktoś z nas zastanawiał się, gdzie w Rybniku był cmentarz żydowski? Szczerze mówiąc dopiero kilka lat temu dowiedziałam się o istnieniu takiego cmentarza, kiedy wyruszyłam na spacer Śladami Żydów w Rybniku, który prowadziła wspaniała przewodniczka **Pani Małgorzata Płoszaj, współpracowniczka Muzeum Historii Żydów Polskich.** „W Rybniku cmentarz żydowski znajdował się u zbiegu ulic Klasztornej, 3 Maja i Wieniawskiego. W tej chwili to jest park, o którym mówi się „park Wieniawskiego". Cmentarz został założony w roku 1815, ta starsza część była bliżej dworca kolejowego, potem się rozrastał. Był czynny do lat 30. XX wieku, został potem zamknięty, ale jeszcze przez władze polskie i dla Żydów wydzielono kwatery na cmentarzu katolickim. Ale tam niewiele osób zostało pochowanych, może dwie, trzy, na pewno nie więcej. Sam cmentarz żydowski został zniszczony, zbezczeszczony wczesną wiosną 1940 roku. Nagrobki zostały zabrane, zlikwidowane, część z nich posłużyła do wybrukowania ulic, niektóre były sprzedawane, a te bogatsze od razu były wywożone do Rzeszy. Natomiast szczątki ludzkie zostały zbezczeszczone. Zostały załadowane na ciężarówki i zsypane do stawu, który był za starym kościołem oraz częściowo do stawów, które są za Rudą. I tam do dzisiaj te szczątki spoczywają, prawdopodobnie jeszcze na tym oryginalnym cmentarzu jeszcze jakieś szczątki są. Na cmentarzu żydowskim było prawdopodobnie pochowanych około 300 nagrobków, czyli można przyjąć, że tyle osób zostało pochowanych podczas tych stu lat istnienia tego cmentarza. W latach 30. XX wieku, ostatni z rabinów, to był Zygmunt Kolberg, robił taką inwentaryzację, ale niestety te dokumenty zaginęły. Ostatni nasz rabin zginął podczas II wojny światowej, stąd uciekał na Ukrainę i tam zginął być może w 1941 lub w 1942 roku zginął w Bełżcu, Sobiborze albo w jakimś ukraińskim lesie. A kogo chowano u nas w Rybniku? Żaden rabin nie został tutaj pochowany. Rabin to jest taka płatna funkcja, gmina żydowska zatrudnia rabina, a kiedy oni byli zwalniani, to wyjeżdżali do większych miast – Wrocławia lub Opola, dwóch wyjechało do USA i tam zmarli. U nas chowano rybnickich Żydów. Polscy Żydzi, którzy przyjechali tu po roku 1920, na miejsce niemieckich Żydów, tak to brzydko nazwijmy – już tu nie zdążyli poumierać, więc ich tutaj nie chowano - Tak ciekawie mówi **Pani Małgorzata Płoszaj**." Warto

Cmentarz Żydowski na Górze Oliwnej

wybrać się na takie spacery i poznać naszą rybnicką historię.

Kiedy byłam kilka lat temu na w Ziemi Świętej na pielgrzymce to w starej Jerozolimie mieliśmy możliwość zobaczyć cmentarz żydowski. Jakże różni się od naszych cmentarzy. Dla Żydów zmarli i cmentarz to jest miejsce święte. I oni, tak samo jak my chrześcijanie, odwiedzają groby bliskich, głównie w rocznicę zmarłego, ale na nagrobkach nie ma kwiatów – są kamyki, które zostawia na płycie nagrobnej odwiedzający grób. **Tam istnieje bowiem zasada, „kwiaty są dla żywych, a kamienie dla ludzi", zgodnie z tradycją na grobie można położyć tylko „martwą" rzecz, a nie „żywy" jeszcze kwiat.**

Odwiedzając cmentarze pomyślmy o tych grobach, których już nie ma – bo nie ma cmentarzy. Zapalmy lampkę w tych miejscach i pomódlmy się za tych, za których nie ma się już kto modlić.

Janka

Bibliografia: *M. Szołtysek, Stary kościół, czyli 200 lat parafii Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku, Rybnik 2001, Małgorzata Płoszaj blog – **Szuflada Małgosi** oraz stronę na **Facebooku – Rybniccy Żydzi**.*

RÓŻA W SZENSZTACIE (I)

Spotykając się na naszych comiesięcznych Eucharystiach każdego 18 dnia miesiąca, odnajdujemy w kościele oprócz Kapliczek MTA także czerwoną różę, którą ofiarujemy na ołtarzu w darach. Również w Kaplicy gdzie miejsce swoje ma nasza MTA znajduje się w wazonie czerwona róża.

W czasie zawarcia Przymierza Miłości przez rodziny w Milwaukee 02.02.1956 ołtarz przybrany był czerwonymi różami. Wywarło to bardzo duże wrażenie na wszystkich tam zgromadzonych. Ojciec Kentenich nazwał nawet Przymierze Miłości „wymianą róż". Na zakończenie tej uroczystości O. Kentenich podkreślił, że symbol róży powinien pozostać realnym znakiem zawartego przymierza. Podczas kolejnych spotkań z rodzinami ojciec Kentenich wyjaśnia poszczególne elementy symbolu róży. Róża jest symbolem miłości, co oznacza ofiarowanie sobie serca. Kwiat róży jest czerwony tak samo jak miłość. Kolor czerwony symbolizuje również ofiarę wypływającą z miłości. Przymierze miłości ukazywane jest jako wymiana róż, wymiana serc, wymiana miłości i ofiary z MTA.

Wczytajmy się w wykład o. Kentenicha z 02.02, który mówił: "*Róża jest symbolem miłości. Miłość zaś oznacza, iż ofiarowaliśmy sobie nasze serca. Dzisiejszego wieczoru róża przemówi w imieniu naszego serca, gdyż temu, komu ją ofiaruję daję moje serce. Ten symbol przemawia w imieniu mojej miłości. Kwiat róży jest czerwony, tak jak czerwona jest miłość. Czerwień jest także symbolem ofiary wypływającej z miłości oraz znakiem doskonałej wymiany serc. Matka Boża również ofiaruje nam różę. Przez ten znak zwraca się do nas i mówi: daję ci tę różę, moją różę, daję ci moje serce. Tak wspaniale przybraliście różami ołtarz na dzisiejszą uroczystość. Ofiarowaliśmy te róże naszej Matce. Niech one przemawiają w naszym imieniu! Wraz z nimi oddajemy jej nasze serca. Te róże symbolizują naszą miłość, nasze serca, nasze ofiary. Możemy powiedzieć: róża za różę, serce za serce, ofiara za ofiarę.*"

W czasie kolejnych spotkań o. Kentanich proponuje rodzinom z Milwaukee jeszcze inny obraz. Mianowicie porównuje nas do rabaty róż. Zwraca uwagę rodzin na wygląd kształt i budowę róży: liście, łodyga, korzeń, paczki, kolor i kolce. Symboliką róży ojciec Kentenich otwiera przed rodzinami w Milwaukee zupełnie nowy duchowy świat, który także przed nami jest otwarty. Pani Wacker wspomina (była to jedna z osób zawierających przymierze miłości 02.02.1956 r.): *„Ojciec Kentenich powiedział, iż musimy wziąć ze sobą nasze róże i przynieść je następnym razem. Nie rozumiałam, co chciał przez to powiedzieć. Jednak przynieśliśmy znowu nasze róże bardziej lub mniej zwiędłe. Zachowałam ją do dzisiaj… Mają dla nas olbrzymie znaczenie jako symbol!"*

W kolejnych artykułach spróbujemy na podstawie jego wykładów przybliżyć tą symbolikę róży. (cdn.)

BEATA

Źródła:" W poniedziałek wieczorem, rozmowy z rodzinami. Żyć Przymierzem Miłości" (opracowano na podstawie rozdziałów :Historia powstania wykładów, wykład z 02.lutego 1956 oraz wykład z 06.02.1956)

Eucharystia
– krok za krokiem –
Znak krzyża

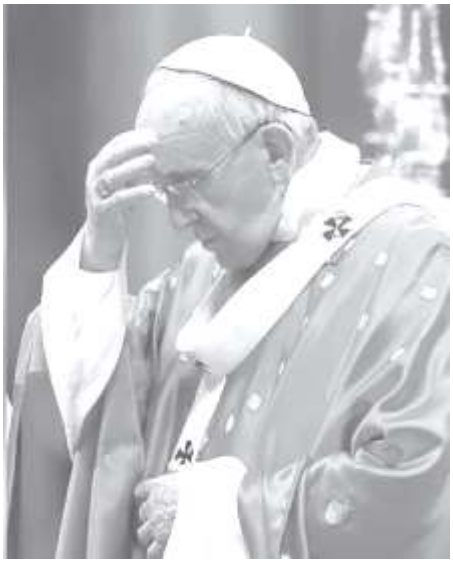

Krok po kroku poznajemy głębię Eucharystii, jednak cały czas nasza uwaga skupia się na rozważaniu symboliki obrzędów wstępnych. Tym razem skupimy się na znaku krzyża.

W czasie Eucharystii kapłan sprawuje obrzędy w trzech miejscach. Są to ołtarz, ambona i miejsce przewodniczenia. **Ambona** służy do celebrowania liturgii słowa, z tego miejsca powinno się czytać słowo Boże, głosić homilię czy odmawiać modlitwę wiernych. **Ołtarz** natomiast jest przeznaczony do sprawowania ofiary, czyli do celebrowania Liturgii Eucharystycznej. Oprócz dwóch wyżej wymienionych miejsc, w każdej świątyni powinno być jeszcze trzecie, osobne miejsce, zwane **miejscem przewodniczenia**. To tam padają pierwsze słowa podczas Mszy Świętej: „W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen", które są potwierdzane znakiem krzyża kreślonym na naszym ciele.

Warto zaznaczyć, że gest krzyża i przywołanie Trójcy Świętej jest dość nowym zwyczajem podczas liturgii Mszy Świętej. Wcześniej w liturgii pojawiało się dużo tzw. małych krzyży, które dziś robimy na przykład przez wysłuchaniem słów Ewangelii, na czole, na ustach i na sercu. Skupmy się jednak na symbolice znaku krzyża.

Znak krzyża kreślony na ciele na początku Eucharystii ma bardzo głęboką symbolikę. W bezpośredni sposób wskazuje on na Trójcę Świętą, która będzie nam towarzyszyła podczas sprawowanych obrzędów. Warto podkreślić, że nie jest to sam Jezus, tylko Bóg, który jest w trzech Osobach. Wypowiadając imiona Trójcy Świętej, uświadamiamy sobie, że przychodzimy się spotkać z kimś, kto ma imię i niezwykle bogatą, a jednocześnie określoną osobowość. Eucharystia jest więc spotkaniem wynikającym z wiary w bardzo konkretnego, wręcz namacalnego Boga.

Do XII wieku chrześcijanie kreślili znak krzyża w odwrotnej kolejności, niż jest to praktykowane obecnie. Był on kreślony z góry na dół, a następnie na prawe ramię, a potem na lewe. Symbolika tego sposobu kreślenia krzyża na ciele opierała się o tezę: Bóg zstąpił z nieba na ziemię przynosząc nam zbawienie (to określał gest ręki z góry na dół). Natomiast ręka dotykająca prawe ramię symbolizowała zbawienie, które było dane najpierw narodowi wybranemu, potem rozszerzyło się na pogan, co sugerowała ręka dotykająca lewego ramienia.

W późniejszym okresie zmienił się jednak sposób wykonywania znaku krzyża, który towarzyszy nam do dziś. Gest ręki góra-dół oznacza to samo, co we wcześniejszych wiekach chrześcijaństwa, natomiast gest kreślony z lewego ramienia w kierunku prawego ukazuje, iż zbawienie, które zstąpiło z nieba na ziemię, spowodowało, że jako ludzie przeszliśmy z ciemności, grzechu, słabości do chwały. Krzyż kreślony w ten sposób pokazuje piękną chrześcijańską perspektywę, która została przekazana w tym, co Jezus uczynił przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

Zwróćmy uwagę również na sposób układania dłoni podczas wykonywania znaku krzyża. Dzisiaj przeważnie znak krzyża wykonuje się pięcioma palcami. Jest to niejednokrotnie kojarzone z pięcioma ranami Chrystusa. Dawnej jednak znak krzyża wykonywano złożonymi ze sobą trzema palcami. Ten układ dłoni od zawsze oznaczał Trójcę Świętą. Chodziło o to, by wymawiając imiona Trójcy Świętej, również gestem Trójcy Świętej zaznaczyć wszystkie części swojego ciała. Ta symbolika jest niezwykle istotna, ponieważ jedną z podstawowych funkcji znaczenia krzyżem swojego ciała jest egzorcyzm. Rozpoczynając zatem Eucharystię znakiem krzyża, pragniemy oczyścić się z wszelkiego grzechu i pokonujemy wszelkie zło, aby z czystym sercem stanąć przez Panem.

W różny sposób również kończymy znak krzyża. Wiele osób na koniec składa ręce razem. Tak nas przeważnie uczono w domu, na katechezie. Jest to jednak znowu dość nowa tradycja. Wcześniej po naznaczeniu ciała znakiem krzyża kładziono prawą rękę na sercu jako symbol pragnienia, by cała rzeczywistość zbawienia wyrażona naszymi gestami weszła w najgłębsze

zakamarki naszego serca. W tym samym momencie, kiedy składamy ręce bądź kładziemy rękę na sercu, wypowiadamy słowo „Amen”, co oznacza dosłownie „Niech się tak stanie”. Wypowiadając to słowo potwierdzamy, iż zgadzamy się z tym, co obwieścił znak krzyża, że zbawienie przyszło z góry, zeszło na ziemię, objęło wszystkie ludy i wyprowadziło je z niewoli. „Amen” jest więc wyznaniem wiary, że Bóg rzeczywiście dokonał tych rzeczy, a jednocześnie naszą zgodą na to, że chcemy w tej Bożej rzeczywistości wziąć udział.

ANNA SZADY

„Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!” (1 P 5,8-9)

Diabelskie sztuczki

Demon o imieniu *Ale*

„*Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło»*” (Rdz 3,4-5).

„Jestem katolikiem, *ale* uważam, że kobieta powinna mieć prawo do decydowania, czy urodzi”. „Chodzę do kościoła, *ale* nie co niedzielę”. „Wierzę w Boga, *ale* do Kościoła nie chodzę”. To tylko trzy autentyczne wypowiedzi osób – jak widać z deklaracji – wierzących. To specyficzna kategoria wyznawców Jezusa, która doczekała się już swojego określenia – „katolik ale” lub „alekatolik”. To katolik, który przyjmuje naukę Chrystusa i tradycję Kościoła, *ale* pod pewnymi warunkami i z pewnymi wyjątkami. *Ale* to demon, który nader często atakuje i kusi z wielkim powodzeniem. Ośmielę się wysunąć tezę, że to ten sam, który zwiódł pierwszych rodziców. Mamy wielkie skłonności do ulegania temu zdawałoby się niepozornemu *Ale*, który wykorzystuje naszą ludzką słabość do negowania, kombinowania, szukania wyjątków od reguły, byle tylko usprawiedliwić nasze nie całkiem zgodne z normami postępowanie. Bo to przecież nie jest tak, że odrzucam przykazania. Ja je przyjmuję i akceptuję, *ale* nie do końca. I to *ale* robi ogromną różnicę.

Spójrzmy na problem z bardziej ziemskiej perspektywy. Jeśli chcę wstąpić w szeregi jakiejś organizacji – wszystko jedno, czy to będzie klub sportowy, partia polityczna, harcerstwo czy towarzystwo obrońców dzikiej przyrody – zanim mnie przyjmą, muszę zapoznać się ze statutem i/lub regulaminem i własnoręcznym podpisem zobowiązać się do przestrzegania zawartych tam zapisów. Nie mogę powiedzieć, że akceptuję regulamin z wyjątkiem punktu 4 podpunkt a) i punktu 7 podpunkt c) oraz przyjmuję do wiadomości ciążące na mnie obowiązki wymienione w punktach a-e, ale f-h już nie, natomiast do listy praw członków dopisuję sobie prawo do robienia wszystkiego, co mi się podoba i do bojkotowania decyzji prezesa. Żadna organizacja nie przyjmie osoby, która złoży taką „deklarację członkowską”.

Z Kościołem jest podobnie. Jest przykazanie miłości Boga i bliźniego oraz Dekalog jako podstawa. Jest Pismo Święte, które uczy, jak przestrzegać przykazań. Jest nauczanie Kościoła obejmujące kwestie, których nie było w czasach Chrystusa. W szeregi wiernych Kościoła zostajemy włączeni na mocy chrztu, przy okazji którego wyznajemy (lub robią to w naszym imieniu rodzice) wiarę bez żadnych *ale*.

Wracając do naszej ziemskiej perspektywy: jeżeli wstąpiwszy do organizacji zobowiążę się do przestrzegania regulaminu, a później będę go łamać, to zostanę ukarana. Za rażące złamanie regulaminu mogę zostać wyrzucona. Zapewne wszyscy wiemy, jak karani są posłowie za łamanie dyscypliny partyjnej czy sportowcy za stosowanie dopingu lub nieprzestrzeganie dyscypliny treningów i startów.

Za łamanie prawa Bożego też poniesiemy konsekwencje, tyle że nie tu. Są oczywiście sytuacje, gdy już tu, na ziemi otrzymamy którąś z kar kanonicznych, z których najpoważniejszą jest ekskomunika, czyli wykluczenie ze wspólnoty Kościoła. Demon *Ale* będzie zachwycony, jeśli się nam to przydarzy, lecz nie czeka bezczynnie. Działa, podsuwając nam coraz to nowe *ale*, bo wie, że łatwiej nas zwieść wieloma niewinnymi *ale*, niż skusić nas

od razu do apostazji. Dlatego podpowiada, że np. faktycznie cudzołożyć nie wolno, *ale* jeśli młodzi się kochają…; kraść nie wolno, *ale* pożyczyć coś na wieczne nieoddanie to przecież nie to samo, co ukraść; obmawiać nie wolno, *ale* my przecież tylko mówimy o niej/o nim między sobą, a do obcych ani słowa… A pierwsze przykazanie Dekalogu mówi: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną" – żadnych, także bożków w rodzaju *ale*. Jeżeli jest napisane: „Nie cudzołóż", to znaczy: nie cudzołóż – nigdy, z nikim, pod żadnym pretekstem i w żaden sposób. Jeśli „Nie kradnij", to nie kradnij nikomu niczego i nie bierz, co nie twoje, a jak cudze znalazłeś, to oddaj, itd. Nigdzie w Dekalogu nie ma słowa „ale", które wprowadzałoby wyjątki od przykazań.

Papież Franciszek powiedział: „Ewangelia nie kończy się na *ale*". Można dodać: a co jest po *ale*, od złego pochodzi.

ANNA

Chrześcijański pokój

Listopad to czas szczególnej modlitwy za zmarłych. Modlimy się za nich, bo być może znajdują się w czyśćcu, gdzie sami sobie już nie mogą pomóc. W tej perspektywie mało istotne są kwiaty i znicze na grobach, bo ich nie potrzebują, ale tych modlitw tak, jak najbardziej ofiarowanych mszy, wypominków, odpustów.

Najważniejsza jest oczywiście Eucharystia. Wtedy to też ofiarujemy im coś najcenniejszego – ofiarę Chrystusa, którą złożył raz na zawsze Ojcu na krzyżu. Z kolei wypominki to też modlitwa, to wołanie do Boga, jak też przypomnienie nam jako wspólnocie o pamięci w modlitwach. Życie człowieka zmienia się, ale się nie kończy. Po śmierci nadal jest życie. Wraz ze śmiercią ciała człowiek przechodzi do innej rzeczywistości.

Wypominki to nasz duchowy obowiązek, wyraz naszej miłości do tych, których kochamy. To także swoista spłata długu wobec ludzi, którzy uczyli nas miłości do Boga. W tych listopadowych dniach warto rozbudzić w sobie nadzieję, że kiedyś spotkamy się w niebie. Będzie to bardzo konkretne spotkanie, a w dodatku już nigdy się nie skończy. Tu na ziemi nasze spotkania z bliskimi, znajomymi, naznaczone są koniecznością rozstań. Tam u Boga tych rozstań nie będzie. Warto też pamiętać, iż nasi bliscy tam na nas czekają, jak też i cały Kościół triumfujący w Niebie, czyli wszyscy święci. Często o tym zapominamy. Pragniemy przecież być z nimi, cieszyć się. Będzie to bardzo ciekawe spotkanie, ale też przykładajmy się ze wszystkich sił abyśmy mogli dzielić ich chwałę.

LUSI

Tak po prostu ...

Taki momy szumne pory roku, cołki świat je piykny. Morza, oceany, jeziora, góry, łonki i lasy. Wielki kościoły, chałupy, szkoły, szkołki, a tu by trza siedzieć yno w doma i to bez przijacioł, koleżanek, kamratow.

Nakupione kwanty na niewiela sie przidajom, roztomańte mazidła, lipynsztyfty zmarzom maseczki. Krytykowane laptopy, komputery, telefony na przekor wszystkimu teroz som fest przidajne. Fandzolić kożdy może do woli.

Ludzie wiela już przeżyli ciyńszkich czasow, ale na dziyń dzisiejszy żodyn z nos niy wiy, co nom jeszcze przisżłość przismyczy. Dotarł do nos wszechobecny wiater zmianow.

Myśla, że teroz momy wiyncyj czasu na spominanie rodzinnych historii, spominanie swojich przodkow, swojich przigód, przeżyć, wypraw w odległe i bliski teryny.

Trzeba nom kroczyć przez tyn dziwny świat pod dobrom opiekom Pana Boga, bo tylko On zawsze znojdzie właściwo droga.

DANKA

ZAKOGORZAŁOMY

INTENCJE I PORZĄDEK NABOŻEŃSTW LISTOPAD 2020

NIEDZIELA 1.11 – UR. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

8.00 – rezerwacja R.D.D.
10.00 – za + z rodzin Szymecki, Norek, Rocznik i Kasperek
12.00 – w int. Katarzyny Groborz w 50 roczn. ur. – **TD**
17.00 – za + Aleksandrę Koch
19.30 – w intencji Mileny Gaszka w 15 rocznicę urodzin

PONIEDZIAŁEK 2.11 – Dzień zaduszny

8.00 – za ++ Marię Beer, męża Józefa, brata Serafina, dwóch synów, synową i wnuka
17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – **1.** za ++ z wypominek
2. za ++ Annę i Emanuela Paszek

WTOREK 3.11 – NOWENNA – DO ŚW. ANTONIEGO – DZIEŃ III

Ad lib – (*w kaplicy zakonnej*) – za ++ z wypominek
17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – **1.** ku czci św. Antoniego w intencjach rodzin: Pierchała, Ludwik, Kozub, Kuligowski, Goluch, Szymura, Łatkowskich, Fiałkowskich, Paszek i pracowników ich firm o błogosławieństwo, pomyślność we współpracy oraz światło Ducha Świętego w prowadzeniu działalności; w intencji redakcji parafialnej gazetki *Niepokalana*, Parafialnej Rady Duszpast., pracowników klasztoru; Budowniczych stajenki Bożonarodz.; w intencji rodzin: Gatnar, Goliński, Pydyn, Wawoczny, Szymura, Węglorz, Nowrot, Cieślak, Moroń, Kapała – o bł. Boże, Dary Ducha Świętego i zdrowie; w intencji posługujących w parafialnych grupach i wspólnotach duszpasterskich dzieci, młodzieży i dorosłych; w intencji chorych, cierpiących i starszych wiekiem parafian, którzy poprzez swoją modlitwę i ofiarowane cierpienie wspomagają naszą parafię oraz wspólnotę Braci Mniejszych na Zamysłowie; w int. wszystkich dobrodziejów i ofiarodawców klasztoru i parafii, szczególnie w tym czasie epidemii.
2. za + Jana Bizon
Po Mszy św. – Nowen. do św. Antoniego – Dzień III

ŚRODA 4.11 – św. Karola Boromeusza

8.00 – za + z wypominek
17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – w intencji Jadwigi z okazji urodzin

I CZWARTEK 5.11 – dzień powszedni

17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – **1.** o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego z naszej parafii
2. za ++ z wypominek

I PIĄTEK 6.10 – dzień powszedni

8.00 – za ++ Jana Mańczyka, rodziców Klarę i Augustyna oraz pokrewieństwo
Po Mszy św. – Nabożeństwo pierwszopiątkowe
17.00 – GODZINA ŚWIĘTA i dodatk. ok. do spowiedzi
17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – za ++ z wypominek

I SOBOTA 7.10 – dzień powszedni

7.30 – Różaniec wynagradz. Niepok. Sercu NMP
8.00 – **1.** w intencji małżeństw, szczególnie tych przeżywających trudności, zagrożonych rozpadem, o uświęcenie rodzin oraz łaskę trwania w całkowitej abstynencji, trzeźwości i czystości dzieci i młodzieży
2. w intencji miejscowej wspólnoty FZŚ
Po Mszy św. – Nabożeństwo pierwszosobotnie
17.30 – Nabożeństwo za zmarłych
18.00 – **1.** za + Antoniego Węglorz
2. za ++ z wypominek

32 NIEDZIELA 8.11 – zwykła

8.00 – w int. Danuty i Grzegorza Androsz w 35 rocznicy ślubu – **TD**
10.00 – za + Eugeniusza Gatnar
12.00 – w int. Tomasza i Justyny Nowrot w 5 roczn. ślubu
Po Mszy św. chrzest: Julian Alojzy Cyfka
16.30 – Nabożeństwo za zmarłych
17.00 – za + Marcina Śleziak w 5 rocznicę śmierci
19.30 – za ++ z wypominek

PONIEDZIAŁEK 9.11 – POŚ. BAZYL. LATERAŃ.

8.00 – w intencji Natalii w 15 rocznicę urodzin
18.00 – **1.** za ++ Michalinę i Stanisława Bednorz oraz ++ rodziców z obu stron
2. za + Bernarda Beer w 30 dniu po śmierci

WTOREK 10.11 – św. Leona Wielkiego

18.00 – **1.** za ++ Małgorzatę i Pawła Wengrzyk
2. za ++ członków Klubu Seniora

ŚRODA 11.11 – ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

8.00 – za ++ czcicieli MB Fatimskiej
10.00 – w intencji Ojczyzny – o pokój i ład społeczny
12.00 – za + Leona Ryszka
18.00 – za ++ Janinę i Mariana Krawczyk i syna Czesława

CZWARTEK 12.11 – św. Jozafata

Ad libitum – (*w kaplicy*) – w intencji Krystyny o szczęśliwy przebieg operacji i powrót do zdrowia
18.00 – **1.** za + Marka Cebulę – od sąsiadów

2. za + Jana Karczmarz w 1 rocznicę śmierci

PIĄTEK 13.10 – DZIEŃ FATIMSKI

!!! UWAGA !!! MSZA TYLKO WIECZOREM !!!

17.30 – *Różaniec fatimski*

18.00 – **1.** W intencji czcicieli MB Fatimskiej

2. za + Helenę Kuczera w 2 rocznicę śmierci

Po Mszy św. – *Apel Maryjny*

II SOBOTA 14.10 – dzień powszedni

8.00 – **1.** za ++ Pawła i Annę Mandrela oraz ich rodziców

2. za + Anastazję Szczakiel

Po Mszy św. – *GODZINKI ku czci Niepok. Pocz. NMP*

17.30 – *Adoracja NS w kośc. i okazja do spowiedzi św.*

18.00 – za + Adama Chudobę w rocznicę śmierci

33 NIEDZIELA 15.11 – zwykła

8.00 – za ++ Marię i Franciszka Słomka

10.00 – za ++ Klarę i Pawła Robenek, ++ rodziców z obu stron oraz rodzin Polok, Keller i dusze czyśćcowe

12.00 – za + Antoniego Michalskiego

17.00 – za ++ Zofię i Emanuela Sitek

19.30 – za + Ryszarda Konsek w rocznicę śmierci

PONIEDZIAŁEK 16.11 – dzień powszedni

8.00 – za +Hildegardę Kuczaty, męża Stanisława i ++ rodziców z obu stron

WTOREK 17.11 – św. Elżbiety Węgierskiej

18.00 – **1.** za ++ Walerię Pielorz w roczn. śm. i męża Jana

2. za ++ Ryszarda i Ingeborgę Borys

ŚRODA 18.11 – bł. Karoliny Kózkówny – DZIEŃ SZENSZTATU

8.00 – za + Czesława i rodziców Annę i Henryka Broża

18.00 – za + Erykę (k) Kurzydym

CZWARTEK 19.11 – dzień powszedni

18.00 – **1.** w intencji Marty w 10 rocznicę urodzin

2. w intencji Agnieszki Roskosz w 85 rocznicę urodzin – **TD**

3. w intencji Rafała Wawocznego, naszego kościelnego – w kolejną rocznicę urodzin

III PIĄTEK 20.10 – św. Rafała Kalinowskiego – DZIEŃ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

8.00 – za ++ z rocznych wypominek (1/12)

Po Mszy św. – *Droga Krzyżowa*

18.00 – **1.** w intencji czcicieli Bożego Miłosierdzia

2. za + Eugenię Gryt w 6 rocznicę śmierci

III SOBOTA 21.10 – Ofiarowania NMP

8.00 – za + Ryszarda Cieślak

Po Mszy św. – *nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy*

17.30 – *Adoracja NS w kośc. i okazja do spowiedzi św.*

18.00 – **1.** za + Anielę Żaczek, męża Pawła i ++ rodziców

2. za + Kazimierę Czarnogrodzką w 30 dniu po śmierci

NIEDZIELA 22.11 – CHRYSTUSA KRÓLA WSZ.

8.00 – za + Stefanię Bartosz w rocznicę śmierci

10.00 – za + Martę Kirszniak

12.00 – w int. Janusza i Małgorzaty Małek w 22 roczn. śl.

Po Mszy św. chrzest: Paulina Cała, Nikodem Jaźwiec

17.00 – za ++ Jana i Annę Bilcer

19.30 – za + Marię Kulik w 2 rocznicę śmierci

PONIEDZIAŁEK 23.11 – dzień powszedni

8.00 – za ++ Wiktorię i Józefa Wiatowski oraz ++ teściów

WTOREK 24.11 – św. Andrzeja Dung-Lac i Tow.

18.00 – **1.** za + Adama Koch – od sąsiadów z ul. Hożej

2. za + Janinę Woźniak (1) – greg.

ŚRODA 25.11 – dzień powszedni

8.00 – **1.** za ++ Waltera, Janusza i Jerzego

2. za + Janinę Woźniak – greg.

CZWARTEK 26.11 – dzień powszedni

18.00 – **1.** za ++ Agnieszkę i Wilhelma Stronczek

2. za + Janinę Woźniak – greg.

PIĄTEK 27.10 – dzień powszedni

8.00 – za ++ Jana, Mieczysława, Annę, Alojzego Malok, Edwarda i Jadwigę Łotockich

Po Mszy św. – *Droga Krzyżowa*

18.00 – **1.** za + Ewę Żaczek – od uczestników pogrzebu

2. za + Janinę Woźniak – greg.

Po Mszy św. – *spotk. modlitewne Rodzin Szensztac.*

IV SOBOTA 28.10 – dzień powszedni

8.00 – **1.** za ++ Bronisława (m) Wawoczny w rocznicę śmierci i żonę Józefę

2. za + Janinę Woźniak – greg.

Po Mszy św. – *naboż. do MB Częstochowskiej*

17.30 – *Adoracja NS w kośc. i okazja do spowiedzi św.*

18.00 – za ++ Bolesława (m) Oślizło, żonę Janinę Oślizło w 1 rocznicę śmierci

1 NIEDZIELA 29.11 – adwentu

8.00 – **1.** za ++ Anielę i Ryszarda Kufieta

2. za + Janinę Woźniak – gerg.

10.00 – za + Franciszka Nowrot

12.00 – w intencji Barbary Dorczak w 60 rocznicę urodzin i córki Natalii w 30 rocznicę urodzin – **TD**

17.00 – za ++ Ludwika i Helenę Franik

19.30 – za + Jolantę Kulas

PONIEDZIAŁEK 30.11 – ŚW. ANDRZEJA AP.

6.45 (*roratnia*) – za ++ Małgorzatę i Józefa Kołodziejczyków

18.00 – **1.** za + Otylię Chroszcz w 15 rocznicę śmierci

2. za + Janinę Woźniak – greg.

WTOREK 1.12 – dzień powszedni

18.00 (*roratnia*) – **1.** w int. dobroczyńców, ofiarodawców i współpracowników parafii i naszego klasztoru

2. za + Franciszka Koch w 25 rocznicę śmierci

3. za + Marię i Pawła Cyl

Masz Anioła Stróża, który nad Tobą czuwa!

Aniele Boży, stróżu mój,
Ty zawsze przy mnie stój.
Rano, wieczór,
we dnie, w nocy
Bądź mi zawsze ku pomocy,
Strzeż duszy, ciała mego,
zaprowadź mnie do żywota wiecznego.

Chociaż może ta modlitwa kojarzy się z dzieciństwem i dziecięcą wiarą, przekonanie o istnieniu i obecności Aniołów, w tym również Aniołów Stróżów, jest jednym z ważnych elementów naszej wiary. Aniołowie są duchami stworzonymi przez Boga dla Jego chwały i pomocy ludziom. Ci, którym Bóg zleca opiekę nad konkretnym człowiekiem, są nazywani Aniołami Stróżami. Opieka ta trwa przez całe nasze ziemskie życie. Każdy z nas ma swojego, "osobnego" Anioła Stróża. Pismo Święte nie pozostawia wątpliwości co do istnienia aniołów, posłańców Bożych, którzy uczestniczą w dziejach zbawienia człowieka. Te czysto duchowe istoty pośredniczą między Bogiem a ludźmi. Nauka o nich jest oparta przede wszystkim na dwóch fragmentach Biblii. W psalmie 91 czytamy: ***Niedola nie przystąpi do ciebie, a cios nie spotka twojego namiotu, bo swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień***. Natomiast św. Mateusz przekazuje nam w swojej Ewangelii m.in. takie słowa Jezusa: ***Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie***.

Nie są to bynajmniej jedyne teksty Pisma świętego wskazujące na to, że Bóg posługuje się aniołami dla dobra rodzaju ludzkiego lub poszczególnych ludzi. Wystarczy przypomnieć o opiece anioła nad Hagar i jej synem, Izmaelem (Rdz 16, 7-12); anioł powstrzymuje Abrahama, by nie dokonywał zabójstwa swego pierworodnego syna, Izaaka (Rdz 22, 11), anioł ratuje Lota i jego rodzinę (Rdz 19), anioł ratuje trzech młodzieńców od śmierci w piecu ognistym (Dn 3, 49-50) i Daniela w lwiej jamie (Dn 6-22), żywi proroka Eliasza i ratuje go od śmierci głodowej (1 Krl 19, 5-8), wyprowadza Apostołów z więzienia (Dz 5, 19-20) i ratuje św. Piotra z rąk Heroda (Dz 12, 7-23).

Aniołowie byli obecni w nauczaniu Kościoła już od pierwszych wieków, w dziełach wybitnych myślicieli chrześcijańskich. W pismach ojców Kościoła naukę o Aniołach Stróżach spotykamy już w pierwotnych dokumentach chrześcijaństwa. Św. Cyprian (+ 258) nazywa aniołów naszymi przyjaciółmi. Św. Bazyli (+ 379) widzi w nich naszych pedagogów. Św. Ambroży (+ 397) uważa ich za naszych pomocników. Św. Hieronim (+ ok. 420) twierdzi: "Tak wielka jest godność duszy, że każda ma ku obronie Anioła Stróża". Św. Bazyli idzie dalej, gdy pisze: "Niektórzy między aniołami są przełożonymi nad narodami, inni zaś dodani każdemu z wiernych". Podobnie pisze św. Augustyn (+ 430): "Wielkim jest staranie, jakie ma Pan Bóg o ludzi. Wielką nam miłość okazał przez to, że ustanowił aniołów, aby nas strzegli".

Wśród świętych, którzy wyróżniali się szczególnym nabożeństwem do Aniołów Stróżów, należałoby wymienić: św. Cecylię (+ w. III), św. Franciszkę Rzymiankę (+ 1440) i bł. Dalmacjusza, dominikanina z Gerony (+ 1341), którzy mieli szczęście często przestawać ze swoim Aniołem Stróżem, jak głoszą ich żywoty; św. Stanisława Kostkę, naszego rodaka, patrona Polski, który z rąk anioła miał otrzymać cudownie Komunię świętą, gdy był w drodze do Dyllingen; św. Franciszka Salezego, który miał zwyczaj pozdrawiać Anioła Stróża w każdej miejscowości, do której przybywał; oraz św. Jana Bosko, którego Anioł Stróż kilka razy uratował od niechybnej śmierci w czasie czynionych na niego zamachów, kiedy posyłał mu tajemniczego psa ku obronie.

Aniołom oddawano cześć już w liturgii starochrześcijańskiej. Wprawdzie pierwotne chrześcijaństwo walczące z wszelkimi przejawami pogaństwa nie rozwinęło kultu aniołów, podobnie jak powstrzymywało się od publicznego kultu Matki Bożej i świętych, jednak pierwsze wzmianki o kulcie aniołów spotykamy już u św. Justyna (+ ok. 165) w jego pierwszej Apologii. Od IV w. wyróżnia się kult św. Michała Archanioła. Aniołowie są wymieniani często w różnych liturgiach jako oddający chwałę Panu Bogu. W ikonografii spotykamy aniołów już w katakumbach (w. III).

Osobne święto pojawiło się dopiero w XV w. na Półwyspie Iberyjskim, zwłaszcza na terenie Hiszpanii oraz we Francji. W roku 1608 Paweł V pozwolił obchodzić to święto w pierwszy dzień zwykły po św. Michale. Na stałe do kalendarza liturgicznego dla całego Kościoła wprowadził je Klemens X w roku 1670. Żywą wiarą

w Aniołów Stróżów wyróżniał się m.in. bł. Jan XXIII, który jeszcze jako nuncjusz apostolski przed każdym ważnym spotkaniem prosił swego Anioła Stróża o pomyślny przebieg rozmowy i jej dobre owoce.

Niech dzisiejsze wspomnienie uświadomi nam, że Aniołowie Stróżowie realnie istnieją, opiekują się nami, chroniąc przed złem i prowadząc ku dobru, a wiara w nich nie jest zarezerwowana tylko dla dzieci. Nie zapominajmy o częstej modlitwie do naszych duchowych opiekunów.

O aniołach stróżach mówił papież Franciszek

„Każdy z nas, zgodnie z tradycją Kościoła, ma swojego anioła stróża, który nas strzeże i podpowiada nam różne rzeczy" – przypomniał Ojciec Święty Franciszek.

„Wielokrotnie słyszeliśmy: «To powinienem zrobić w ten sposób; tamtego nie wolno, uważaj...!». Ileż razy to słyszeliśmy! To głos tego naszego towarzysza podróży. Bądźmy pewni, że on poprowadzi nas aż do końca życia swoimi radami i dlatego nadstawiajmy ucha na ten głos, nie oponujmy. Bo bunt, wola niezależności to coś, co wszyscy mamy. To pycha, którą miał nasz praojciec Adam w ziemskim raju. To to samo. A więc nie sprzeciwiaj się; idź za jego wskazaniami" – kontynuował papież.

Franciszek podkreślił, że Anioła Stróża nie można przeganiać z życia, bo sami nie jesteśmy sobie w stanie odpowiednio doradzić. Papież zaznaczył, że Anioł Stróż to żadna fantastyka – to rzeczywistość, którą musimy wziąć na poważnie. Franciszek przypomniał słowa z Księgi Wyjścia: „Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i byś nie zbłądził".

Swoją homilię papież zakończył swoistym rachunkiem sumienia.

„Postawię dzisiaj pytanie: Jakie mam relacje z moim aniołem stróżem? Czy słucham go? Czy mówię mu dzień dobry z rana? Czy mówię: «Strzeż mnie we śnie»? Czy rozmawiam z nim? Czy proszę o radę? On przecież stoi przy mnie. A na to pytanie może odpowiedzieć dzisiaj każdy z nas: jakie są relacje z tym aniołem, którego Pan posłał, by mnie strzegł i towarzyszył mi w drodze i który wpatruje się zawsze w oblicze Ojca, który jest w niebie" – powiedział papież Franciszek.

mod/brewiarz.pl, radio watykańskie

Jedno pytanie, które warto zadać ateistom.

Przemyślmy pomysł na rozmowę z ateistą, którego pragniemy nawrócić.

My: "Pozwól, że zapytam cię o coś całkowicie niezwiązanego z dowodami na istnienie Boga"

Ateista: "Oczywiście."

My: "Czy byłbyś zadowolony, gdyby ateizm był prawdą?"

Ateista: "Oczywiście, że jestem zadowolony, że to prawda!"

My: "A co sprawia, że cieszysz się?"

Przemyślmy to razem:

Jeśli ateizm jest prawdą, to jesteśmy tylko momentem w ciągu ewolucyjnym materii, nasze wszelkie działania są bezsensowne.

Jeśli ateizm jest prawdą, nie istnieje coś takiego jak dusza, a nasza świadomość jest złudzeniem.

Jeśli ateizm jest prawdą, nasi umierający bliźni nie mają nadziei na życie wieczne.

Jeśli ateizm jest prawdą, nikt nie ma ostatecznej władzy decydowania, co jest dobre a co złe.

Jeśli ateizm jest prawdą, nie ma znaczenia, jak kto żyje, ponieważ nasze ostateczne losy są nicością.

Jeśli ateizm jest prawdą, nikt z nas nie posiada żadnej woli, nie mówiąc już o wolnej woli, bo wszystko determinują prawa materii. (***Cd. na stronie 18***)

Z KRONIKI ZAMYSŁOWA

odc. 9

Zamysłowskie śpiewanie

Chór „Kościuszko" w Zamysłowie powstał zaraz po uzyskaniu niepodległości na Górnym Śląsku, na przełomie lat 1922/23.

Była to pierwsza polska organizacja kulturalna w naszej miejscowości. Chór powstał z inicjatywy takich społeczników i działaczy jak np.: kierownik szkoły Stanienda, Augustyn Łach, Jan Pielorz i inni. Dyrygentem został p. Karol Kuchcik. Niestety lata świetności chóru „Kościuszko" przerwał w 1939 roku wybuch II wojny światowej.

Chór został reaktywowany w 1985 roku, z inicjatywy ówczesnego proboszcza o. Pacyfika Gawlika. Debiut nastąpił tego samego roku podczas pasterki. Działalność nowego chóru „Kościuszko" nie byłaby możliwa bez zaangażowania rodziny Chrzanowskich, która miała w chórze aż pięcioro przedstawicieli (z czego 4 zawodowych muzyków). Dyrygentem został Sławomir Chrzanowski, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach i późniejszy dyrektor artystyczny Filharmonii Zabrzańskiej. Śpiewacy występowali podczas wielu uroczystości kościelnych a 6 grudnia 1989 r. uświetnili ceremonię poświęcenia naszego kościoła przez abp. Damiana Zimonia. Chór przestał istnieć w maju 1990 r.

Po wojnie w początkowych latach 50-tych założony został w Zamysłowie młodzieżowy chór „Lutnia". W pierwotnych założeniach chciano, aby chór przyjął również nazwę „Kościuszko" lecz z uwagi na sytuację polityczną musiano z tej nazwy zrezygnować. Dyrygentem „Lutni" został syn przedwojennego dyrygenta chóru „Kościuszko" – Henryk Kuchcik. Opiekunem chóru wybrano zamysłowskiego nauczyciela p. Pielorza, a patronat nad chórem „Lutnia" objęła G.S. „Samopomoc Chłopska". Chór cieszył się wielkim powodzeniem wśród zamysłowskiej społeczności i nie tylko. Wyróżniano go na spotkaniach śpiewaczych. We wrześniu 1954 roku brał nawet udział w centralnych dożynkach w Lublinie. W chórze gromadziła się nie tylko zamysłowska młodzież ale również niektórzy młodzieńcy i dziewczęta z dzielnicy Smolna i z Rybnika. „Lutnia" się nie zestarzała, bo już w pierwszej połowie lat 60-tych chór

został rozwiązany (ponoć z uwagi na brak nowego narybku).

W latach 80-tych ubiegłego wieku działał przy naszej parafii zespół młodzieżowy „Szaleniec Niepokalanej". Ciekawostką jest fakt, że członkowie zespołu nosili jednakowe stroje przypominające franciszkańskie habity. „Szaleniec" przygotował m.in. oprawę muzyczną podczas pierwszej w historii Zamysłowa procesji Bożego Ciała.

Od kilkunastu lat muzyczne tradycje kontynuuje w Zamysłowie parafialna scholka dziecięco - młodzieżowa, która swoim śpiewem wprowadza wiele radości do naszego kościoła. Oby tak dalej. Cześć pieśni!

C.D.N.

Na podstawie „Kroniki Zamysłowa"
Alfreda Dyrbusia
Paweł Dębsk

Mądry senior... przed szkodą!

Zakupy niekoniecznie w sklepie

Sklep stacjonarny nie jest jedynym miejscem, w którym możemy zaopatrzyć się w towary. Coraz częściej konsumenci wybierają zakupy towarów czy usług poza miejscem ich fizycznego oferowania, co z jednej strony jest wygodniejsze, ma jednak pewne wady. Uchroni nas przed nimi lub zminimalizuje ich negatywne skutki odpowiednia wiedza na ten temat.

Istnieją dwie formy zakupów poza tradycyjnym sklepem. Pierwsza z nich to zakupy poza lokalem przedsiębiorstwa, druga – zakupy na odległość. Obie te formy mają w polskim ustawodawstwie bardzo szczegółowe regulacje prawne, z których wynikają liczne obowiązki przede wszystkim dla sprzedawców. Dzięki temu prawa klienta są dobrze chronione, pod warunkiem jednak, że prawa te znamy i wiemy, jak ich dochodzić.

Przez zakupy poza lokalem przedsiębiorstwa rozumie się zakupy dokonane np. podczas prezentacji zorganizowanej w wynajętej sali czy w domu klienta – to najczęściej spotykana forma tego typu zakupów, ale nie jedyna. Do tej grupy zaliczamy też zakupy dokonane wprawdzie w lokalu przedsiębiorstwa, ale w wyniku osobistego i indywidualnego kontaktu z klientem nawiązanego poza tym lokalem (np. gdy klient został zaproszony z ulicy na pokaz w siedzibie firmy) oraz zakupy dokonane podczas wycieczki zorganizowanej przez przedsiębiorcę, której celem jest promocja oferowanych przez niego towarów.

Zakupy na odległość to zakupy dokonywane bez jednoczesnej fizycznej obecności obu stron (sprzedawcy i kupującego), którzy kontaktują się ze sobą wykorzystując wyłącznie środki porozumiewania się na odległość (przynajmniej jeden, np. list, telefon, fax, e-mail) zarówno w celu negocjacji, złożenia zamówienia, jak i samego zawarcia

umowy kupna-sprzedaży. Najpopularniejsze formy sprzedaży na odległość to sprzedaż wysyłkowa i zakupy w sklepach internetowych.

Uprawnienia klientów korzystających zarówno z pierwszej, jak i z drugiej formy zakupów są podobne. Zanim jednak omówimy je szczegółowo – a jest to materiał dość obszerny i tematyce tej poświęcony będzie następny odcinek – spróbujemy, w myśl zasady „lepiej zapobiegać niż leczyć", przestrzec przed nieuczciwymi praktykami stosowanymi przez niektóre firmy, które wykorzystują fakt owej fizycznej „nieobecności" w miejscu i momencie dokonywania transakcji kupna-sprzedaży.

Sprzedaż poza lokalem zapewne większości z nas kojarzy się z tzw. pokazami w hotelach, restauracjach lub w domu klienta i niestety często z tej formy korzystają oszuści. Na pokazy takie klienci są zapraszani najczęściej drogą telefoniczną i zachęcani obietnicą prezentów, które otrzymają niezależnie od tego, czy po pokazie dokonają zakupu, czy nie. Tak naprawdę większości organizatorów chodzi o to, by klient przyszedł. Co do wręczanych prezentów, są to zazwyczaj produkty niskiej jakości, które niedługo cieszą obdarowanego, a ich cena wkalkulowana jest w cenę oferowanych na pokazie towarów. Osoby prowadzące pokazy to doskonale wyszkoleni fachowcy, którzy znają techniki wywierania wpływu i takiego oddziaływania na potencjalnego klienta, że ten będzie

przeświadczony, iż kupując dany towar dokonuje najlepszego możliwego wyboru i korzysta z superokazji. Przeważnie jednak zachwalane produkty nie mają cech, które im przypisują autorzy pokazu, mają za to niewspółmiernie wysoką cenę. Organizatorzy dbają też o to, aby brak pieniędzy nie był przeszkodą w zakupach: w zanadrzu mają umowy kredytowe, z których treścią, z braku czasu, trudno się dobrze zapoznać. Niestety adresatami zaproszeń na pokazy organizowane przez nieuczciwych przedsiębiorców są najczęściej ludzie starsi. Oszuści wykorzystują ich niewiedzę, a często także ich problemy zdrowotne – bo kto będzie oszczędzał na zdrowiu i nie kupi urządzenia do masażu, maści czy cudownej maty, dzięki której zapomni o bólu! Oczywiście nie wszyscy przedsiębiorcy oferujący swe towary na pokazach to oszuści, jednak renomowane firmy rzadko pozyskują uczestników pokazów drogą zmasowanej akcji telefonicznej i coraz częściej wykorzystują do promocji swoich towarów narzędzia internetowe.

Jak nie dać się oszukać? Najprościej nie przyjmować zaproszenia na pokaz, a jeśli naprawdę zainteresuje nas oferowany produkt, zapiszmy sobie jego nazwę oraz nazwę firmy i sprawdźmy te informacje w Internecie (jeśli nie potrafimy, poprośmy kogoś z bliskich). Jeśli zapraszani jesteśmy na pokaz powiązany z bezpłatnym badaniem medycznym, to możemy być prawie pewni, że to próba oszustwa. Należy wtedy grzecznie podziękować i rozłączyć się, nie zważając na protesty telemarketera. Warto wspomnieć, że UOKiK najczęściej nakłada kary właśnie na firmy organizujące pokazy towarów czy usług związanych ze zdrowiem. W sierpniu br. za wprowadzanie w błąd klientów co do właściwości oferowanych produktów i za wprowadzanie do umów zapisów niezgodnych z prawem na jedną z takich firm została nałożona kara blisko 4 mln zł, co daje wyobrażenie o skali oszustw.

Uwaga! Niektóre „zaproszenia" to tak naprawdę próby wyłudzenia naszych danych. Nigdy nie podawajmy telemarketerowi swojego nazwiska, adresu ani innych danych rzekomo potrzebnych do wysłania zaproszenia!

Sprzedaż na odległość. Przy tej formie zakupów, niezależnie od tego, czy korzystamy z tradycyjnego katalogu wysyłkowego, czy z oferty internetowej, należy zawsze przestrzegać zasady sprawdzania firmy, od której kupujemy, jako że najczęściej warunkiem przesłania zakupionego towaru jest wcześniejsze przekazanie pieniędzy, chyba że korzystamy z dużo droższej opcji „za pobraniem" (nie wszystkie firmy oferują taką możliwość). Należy też zawsze zapoznać się z regulaminem zakupów, a szczególnie z warunkami dostawy – jeśli takiego regulaminu brak lub zawiera on zapisy dla nas niekorzystne, lepiej zrezygnujmy z zakupu. Szczególną ostrożność należy zachować, kupując przez Internet. Zanim zdecydujemy się na zakup, sprawdźmy sprzedawcę: czy taka firma istnieje, czy na jej stronie internetowej są podane pełne dane i regulamin, czy np. tylko sam formularz zamówienia, czy i jakie są opinie o niej na forach internetowych. Nie decydujmy się na zakup, gdy brakuje istotnych informacji o firmie lub są one szczątkowe, gdy opinie internautów są negatywne, gdy regulamin zawiera zapisy sprzeczne z prawem lub dla nas niekorzystne oraz gdy cena oferowanego towaru jest znacznie niższa od rynkowej. Bądźmy ostrożni przy zakupach od firm spoza Polski, UE, Norwegii i Islandii – możemy mieć problemy z wyegzekwowaniem naszych praw, jeśli np. towar nie dojdzie lub dojdzie uszkodzony czy niekompletny.

ANNA SZYGA

Opracowano w oparciu o materiały udostępnione przez Stowarzyszenie Euro-Concret z Wrocławia w ramach projektu „Mądry senior przed szkodą" i materiały Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta.

Jedno pytanie, które warto zadać ateistom.

***Cd ze strony 15*:**

Biorąc pod uwagę wszystkie te rzeczy, jak może ktokolwiek być zadowolony ze światopoglądu ateistycznego? Przecież ateizm tak naprawdę likwiduje logikę wszelkich systemów etycznych, prowadzi do beznadziei, anarchii i bezprawia.

Odpowiadamy ateiście:

"Nie, ja nie byłbym zadowolony, sądząc że ateizm jest prawdą. To jest ciemna, ponura rzeczywistość. Ja chciałbym bardzo i wierzę, że tak jest, iż moje życie ma ostateczny sens i wyższy cel. Odnajduję ten cel w Bogu.

Inspiracja pochodzi ze strony „HARD-CORE CHRISTIANITY, Apologetics, Worldview, and a Pebble in the Shoe" „HARD-COROWE CHRZEŚCIJAŃSTWO, Apologetyka, Światopogląd i kamyk w bucie"

MP/hcchristian.wordpress.com

Co nas czeka w listopadzie 2020

1 listopada: Uroczystość Wszystkich Świętych. W tym dniu sprawowane będą tylko Msze św. według porządku niedzielnego.

2 listopada: Dzień Zaduszny – wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. W tym dniu rozpoczniemy oktawalne nabożeństwa za zmarłych z wypominek. Od godz. 17.30 będą wyczytywani nasi zmarli, za których odprawimy Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz Mszę św.

3 listopada: III dzień nowenny do św. Antoniego. Po Mszy o godz. 18.00, sprawowanej w intencji wszystkich ofiarodawców, dobroczyńców i współpracowników klasztoru i parafii, ponownie udamy się do ołtarza św. Antoniego, by modlić się o błogosławieństwo Boże dla miasta Rybnika i całej społeczności, przede wszystkim o pokój i ład społeczny w naszym mieście i naszej Ojczyźnie.

5 – 7 listopada: Dni Odnowy Sakramentalnej, tj. I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca.

Zachęcamy dzieci do spowiedzi w czwartek od godz. 17.30; pozostałych wiernych zapraszamy w piątek od 17.00, w czasie Godziny Świętej.

W I sobotę miesiąca pamiętajmy o wynagrodzeniu Niepokalanemu Sercu NMP. Dlatego zachęcamy do udziału w różańcu wynagradzającym o godz. 7.30 oraz Mszy św. o godz. 8.00.

13 listopada: Nabożeństwo fatimskie. UWAGA! W listopadzie Msza św. będzie w tym dniu tylko wieczorem. W miesiącach zimowych w ramach nabożeństwa fatimskiego będzie różaniec o godz. 17.30, Msza św. o godz. 18.00, a po niej Apel Maryjny.

18 listopada: Dzień Przymierza Szensztatu. Prosimy o przyniesienie wszystkich kapliczek MB Pielgrzymującej do kościoła.

Spotkania grup dziecięcych: ministrantów, Dzieci Maryji, Scholki – **będą zawieszone do 15 listopada.** Jeśli po tym okresie zmieni się sytuacja epidemiczna, spotkania zostaną przywrócone. Informację taką podamy w ramach ogłoszeń duszpasterskich.

Spotkania dzieci I komunijnych: odbywającego się zazwyczaj w I czwartki miesiąca, w tym dniu **NIE BĘDZIE**. Zostanie ono przełożone ewentualnie na II połowę listopada. Będzie to ogłoszone w kościele i na stronie internetowej parafii.

Spotkanie dla bierzmowańców: w I piątek miesiąca, w zaplanowanym terminie **NIE ODBĘDZIE SIĘ.** O ewentualnym listopadowym spotkaniu kandydaci zostaną poinformowani w ogłoszeniach parafialnych i na internetowej stronie parafii.

Grupa Miłosierdzia Bożego: Spotkania w piątki w kaplicy o godz.15.30. Natomiast w III piątek miesiąca, tj. 16 listopada, spotkanie modlitewne będzie w kościele o godz. 17.30.

Rodziny Szensztackie: Spotkanie w ostatni piątek miesiąca. Rozpoczęcie Mszą św. w kościele o 18.00, a następnie spotkanie modlitewne (*w kaplicy lub kościele*)

FZŚ: Msza św. w I sobotę miesiąca o godz. 8.00 (spotkań formacyjnych nie będzie do odwołania).

Nabożeństwa Sobotnie:
I sobota – naboż. pierwszosobotnie
II sobota – Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia
III sobota – naboż. do MB Nieustającej Pomocy
IV sobota – naboż. do MB Częstochowskiej
V sobota – naboż. do MB M. Jedności

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej: w piątki po Mszy św. o godz. 8.00, za wyjątkiem I i II piątku miesiąca.

Adoracja Najświętszego Sakramentu: od poniedziałku do soboty: 7.00 – 19.00.

Nabożeństwo do św. Franciszka: w czwartki po Mszy św. wieczornej.

Odwiedziny Chorych w listopadzie: Zgodnie z zarządzeniem ks. Arcybiskupa odwiedziny chorych i starszych wiekiem parafian mogą odbywać się jedynie indywidualnie maksymalnie 2 osoby w jednym dniu na jednego kapłana. Prosimy o zgłaszanie chorych w zakrystii lub telefonicznie.

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna jest w następujące dni: **wtorek i czwartek** po wieczornej Mszy św.

Zgłoszenie do chorych i umierających o każdej porze.
Sprawy Małżeńskie (*protokół przedmałżeński*) po wcześniejszym, telefonicznym uzgodnieniu.
Telefon do kancelarii parafialnej: 31 424 94 14

FURTA KLASZTORNA

czynna w tygodniu 9.00 - 12.30 i 14.00 - 17.00

fotokronika

PISMO PARAFII NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP W RYBNIKU ZAMYSŁOWIE
ul. Franciszkańska 22, 44-218 Rybnik; tel. 32 424 94 14
e-mail: zamyslow@katowicka.pl *lub* parafia@niepokalana.rybnik.pl
strona internetowa: www.niepokalana.rybnik.pl
konto bankowe parafii: Bank Pekao o. w Rybniku, nr: **51 1240 4357 1111 0010 8776 5325**

Redakcja i skład: Czesław Goliński, Lucyna Brejza, Janina Czaja, Paweł Dębski, o. Ernest OFM
Druk: Drukarnia „Nowiny” w Chorzowie
Nakład: 200 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów.
Nie zamówionych zdjęć nie zwracamy.